

Lublin, dn. 26.02.2024

dr hab. Monika Parchomiuk, prof. UMCS

Instytut Pedagogiki

Wydział Pedagogiki i Psychologii UMCS

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym

Pani dr Izabeli Plieth-Kalinowskiej

adiunkta Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

przygotowana w odpowiedzi na decyzję Rady Dziedziny Nauk Społecznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy z dnia 09.01.2024 r. o powołaniu na recenzenta w Komisji Habilitacyjnej w postępowaniu habilitacyjnym dr Izabeli Plieth-Kalinowskiej.

1. Przebieg kariery zawodowej

Pani Izabela Plieth-Kalinowska ukończyła studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy na kierunku Pedagogika, specjalność Nauczanie początkowe. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie Pedagogiki Habilitantka otrzymała w 2006 roku na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

W latach 2000-2007 Pani Izabela Plieth-Kalinowska pracowała na stanowisku asystenta w Zakładzie Praktyk Pedagogicznych na Akademii Bydgoskiej, a po zmianie jej statusu – Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W latach 2007-2012 była zatrudniona w tejże Uczelni na stanowisku adiunkta w Katedrze Pedagogiki Społecznej, następnie w okresie 2012-2020 w Katedrze Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej. Od roku 2020 pracuje jako adiunkt dydaktyczny w Zakładzie Dydaktyki.

Pani dr Izabela Plieth-Kalinowska od 1995 roku jest wychowawcą klasy integracyjnej w Zespole Szkół nr 19 w Bydgoszczy.

2. Ocena osiągnięć naukowych oraz aktywności naukowej Habilitantki

2.1. Ocena monografii wskazanej jako osiągnięcie naukowe, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny (zgodnie z art. 219 ust. 1, pkt 2a Ustawy)

Relacje interpersonalne uczniów z niepełnosprawnościami w klasach integracyjnych: diagnoza i implikacje prakseopedagogiczne, Wyd. UKW, Bydgoszcz 2020.

Współczesne tendencje w edukacji uczniów z niepełnosprawnościami są dość dynamiczne. Toczący się od kilku lat dyskurs dotyczy kwestii włączenia tej grupy uczniów w środowiska placówek ogólnodostępnych, co znajduje wyraz w postępującej realizacji Modelu Edukacja dla Wszystkich. Moim zdaniem to ważny kontekst dla oceny problematyki podjętej w monografii, przede wszystkim jej aktualności i społecznej użyteczności.

Poniżej przedstawiam ocenę poszczególnych części pracy.

Wprowadzenie do badań własnych

Pani Doktor podjęła trud wyjaśnienia pojęć ważnych dla problematyki badań własnych, jednak prowadzony tutaj wywód jest nieuporządkowany i wybiórczy. W tej części nie ma systematycznego przeglądu kluczowych dla problematyki ustaleń, opartego na najnowszej polskiej i obcej literaturze. Sięganie po starsze publikacje, w tym pochodzące z lat 70-tych, 80-tych, 90-tych (nieliczne są wydane po roku 2015), jest tutaj mało przydatne i nieuzasadnione, bowiem na przestrzeni lat na gruncie kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zaszły istotne zmiany koncepcyjne i organizacyjne. Habilitantka często stosuje cytowania „z drugiej ręki”.

W pracy pojawiają się opinie nieoparte na materiale źródłowym, np. „niemałe kontrowersje budzi rozporządzenie” (s. 15), „Podobnego zdania są też praktycy zajmujący się prowadzeniem szkół, w których uczą się dzieci z niepełnosprawnością” (wraz z akapitem poprzedzającym to sformułowanie, s. 17) czy obszerny krytyczny wywód na s. 35.

Nie do przyjęcia w moim przekonaniu są ogólnikowe wzmianki na temat sposobu funkcjonowania osób z pewnymi rodzajami zaburzeń, np. ASD (s. 40), upraszczające ich obraz. W świetle wiedzy, którą dysponuje współczesna psychologia i pedagogika, takie charakterystyki są zarówno krzywdzące dla samych zainteresowanych, jak i wprowadzające w błąd czytelników książki.

W monografii są też sformułowania mylące, jak te mówiące o indywidualnych zajęciach czy nauczaniu indywidualnym dla ucznia, który ma orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (s. 15, 17) – orzeczenie o potrzebie nauczania indywidualnego jest odrębnym dokumentem. Uproszczeniem jest stwierdzenie mówiące, że „uczeń z niepełnosprawnością to ten, który posiada orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego” (s. 33), bowiem ta ostatnia kategoria pojęciowa jest szersza, ponadto kwestia niepełnosprawności jest przedmiotem odrębnego systemu kwalifikacji.

Dostrzegam też sformułowania nieprecyzyjne czy upraszczające, jak np. „im głębszy jest stopień niepełnosprawności, tym częściej generuje nieprzyjemne następstwa społeczne”, „brak wykwalifikowanych nauczycieli odbija się na edukacji uczniów” (s. 19), „kiedy widzą

osoby dziwnie zachowujące się” (s. 22), „w miarę normalne funkcjonowanie” (s. 35), „rozwój poznawczy w aspekcie społecznym” (s. 37), „z wymianą informacji powiązane jest pielęgnowanie przyjaźni” (s. 64), „Ludzie bez wysiłku, intencji i przeszkód dla równoległe wykonywanych zadań budują opinię wartościującą drugą osobę, posługując się słownymi epitetami przypisanymi klasyfikacji cech osobowości” (s. 80), „socjalizowanie do niepełnosprawności” (s. 92). To nie są sformułowania, jakich oczekivalibyśmy w książce naukowej. Na gruncie pedagogiki trudno zaakceptować też wyrażenia, takie jak „brak karność”, „słaby rozwój umysłowy” (s. 27), „nauczyciel przenosi do uczniowskich głów” (s. 30). Nie jest uprawnione zamienne stosowanie terminów niepełnosprawność – choroba (s. 60; 113).

Zastanawia mnie swobodne podejście do pewnych konstruktów, jak asertywność, zwana przez Habilitantkę umiejętnością i „postawą usytuowaną między agresją a uległością” (s. 31).

Liczne teorie przytoczone wycinkowo w tej części książki nie prowadzą w istocie do opracowania jasnej i spójnej koncepcji badań własnych.

Założenia i organizacja badań własnych

W założeniach badań własnych dostrzegam dużą swobodę w operowaniu pojęciami. Celem badań jest uzyskanie informacji „umożliwiających zdiagnozowanie priorytetowych z punktu widzenia samopoczucia i zachowania uczniów cech klimatu klasy.” (s. 104). Realizacja tego celu ma się dokonać „dzięki dokładnej identyfikacji ilościowej poziomu przystosowania społecznego zaprezentowanego przez badanych uczniów.” (s. 105). Cele szczegółowe natomiast obejmują takie kwestie, jak: poziom poczucia obojętności *versus* wsparcia uczniów; poczucia zagrożenia *versus* bezpieczeństwa, poczucia niedoceniaenia *versus* doceniania, izolowania *versus* towarzyskości, egocentryzmu *versus* działania na rzecz innych, wzajemną agresję, a w ostateczności – średnie wyniki obrazujące dojrzałość społeczną (wymienione kategorie mają się na nią składać, s. 105). Habilitantka pisze następnie, że w ramach badań zakłada także scharakteryzowanie prestżu społecznego ucznia z niepełnosprawnością (s. 105). Główny problem badawczy (określony w pracy mianem „zagadnienia badawczego”) dotyczy natomiast relacji interpersonalnych uczniów z niepełnosprawnościami (s. 106). W opisie metody i narzędzi pojawia się informacja: „w celu realizacji badań stanu wzajemnych postaw emocjonalnych w stosunkach interpersonalnych uczniów.” (s. 111). Z kolei w opisie „sposobu interpretacji wyników” (s. 115) mamy: „Analiza profilu uwzględniająca wyniki w poszczególnych skalach nieprzystosowania społecznego.” Sądzę, że tak wielka swoboda w używaniu znacząco różnych kategorii

pojęciowych na tym etapie dyskwalifikuje same badania. Próba uporządkowania zmiennych i przyporządkowania im wskaźników potwierdza skalę problemu. Zmienną zależną jest przystosowanie społeczne uczniów. Zmienne niezależne to „poziom edukacji” oraz „status organizacyjny ucznia w klasie integracyjnej”, przy czym ta ostatnia nie znalazła miejsca w problemach 1-6. W kategoriach tej zmiennej mamy błąd merytoryczny – poradnie psychologiczno-pedagogiczne nie wydają orzeczenia o niepełnosprawności. Trudno jest mi uznać zasadność uporządkowania zmiennych na zależne i niezależne w przypadku, kiedy odnoszą się one do strategii jakościowej. Poważne wątpliwości budzi możliwość zweryfikowania za pomocą obserwacji nieustrukturalizowanej „typów związków pomiędzy uczniami”, „zależności partnerów w relacjach” zgodnie z nadanymi im kategoriami. Istotne pytanie dotyczy tego, jak ustalono w toku zbierania materiału takie kryteria (podane w rubryce pt. „Wskaźniki zmiennej”), jak „kryterium przewodzenia i podległości”, „podejmowania różnych ról społecznych” czy „atrakcyjności poszczególnych osób wobec siebie”? Na te pytania nie pozwala odpowiedzieć opis narzędzi. Na przykład w opisie kwestionariuszy nie mamy danych pozwalających zrozumieć sposób liczenia wyników z możliwością ustalenia usytuowania ucznia na skali, np. poczucie obojętności vs. wsparcie itd. Czy te kategorie to dwa bieguny skali ciągłej? Jak było zbudowane narzędzie wykorzystane w obserwacji ukierunkowanej? Nie mamy informacji podstawowych – jak interpretowano materiał pozyskany od obserwatorów (studentów) w celu ustalenia wspólnych wniosków? Habilitantka pisze: „Obserwatorzy podejmowali indywidualne decyzje związane z przedmiotem obserwacji, problemami badawczymi oraz sposobem ich uczestniczenia w grupie.” (s. 112). Takie stwierdzenie pozostaje w sprzeczności z wcześniejszymi założeniami wskazującymi na nadanie kategorii zmiennym i ich wskaźnikom. Co konkretnie dały badania pilotażowe – jakie „standardy narzędzia” (s. 114) opracowano na ich podstawie? Jakie grupy uczniów z niepełnosprawnościami objęto badaniami pilotażowymi?

Badania zrealizowano w jednej placówce edukacyjnej, w której pracuje Habilitantka.

W opisie sposobu interpretacji wyników pojawiają się nieprecyzyjne informacje: nie wiadomo, o jakie jednostki standaryzowane chodzi, „których znaczenie było z góry założone” czy w jaki sposób „mieszano dane z badań ilościowych i jakościowych” (s. 115)?

Rezultaty badań

Habilitantka przedstawia szereg wykresów obrazujących wyniki zależności między zmiennymi. Pojawia się tu kategoria obojętności, zagrożenia, niedocenywania itd., a zatem pojedyncze wymiary (bieguny) zmiennych, które wcześniej określiła jako: „poczucie

obojętności *versus* wsparcia uczniów”; „poczucie zagrożenia *versus* bezpieczeństwa” czy „poczucie niedoceniaenia *versus* doceniaenia.” Opis koncentruje się generalnie na tych pojedynczych wymiarach, wzbogacony niekiedy o użycie terminów, np. przy wykresie obrazującym obojętność: „poczucie wsparcia”, „poziom poczucia osamotnienia”, „poziom poczucia własnej wartości” (s. 118). Przy opisie poczucia zagrożenia pojawia się kategoria pojęciowa „niska samoocena” (s. 122), przy wykresie izolowanie się – „stopień towarzyskości” (s. 123). Nie wiem, jak interpretować pokazane wyniki – czy wyższe liczby to większe izolowanie się czy większa towarzyskość? Jeszcze większy problem mam z interpretacją wyników „skal ogólnego przystosowania” czy „nieprzystosowania”, bo Pani Doktor używa obu tych określeń (s. 129).

Moja wątpliwość dotyczy też znacznej dysproporcji między liczbą uczniów z niepełnosprawnością (69) a uczniów pełnosprawnych (388).

Rozdział pt. Typy związków... poprzedza stwierdzenie o poddaniu analizie jakościowej materiału pozyskanego w trakcie badan ilościowych (tutaj do takich zaliczono pisemne relacje studentów realizujących warsztat metodyczny, dokonane na podstawie obserwacji uczniów), niestety Pani Doktor nie sprecyzowała, na czym ta analiza polegała. Konsekwencją wskazanego niedostatku w sprecyzowaniu charakteru analiz jest duża swoboda w charakterystyce samych typów związków. Pojawiające się tutaj kategorie specyficzne dla typów, jak sposoby komunikacji, relacje o charakterze ilościowym (?), określone zachowania dzieci, bez rzetelnych wskaźników, mogą być interpretowane w sposób dowolny. Za nieuprawnione, a nawet krzywdzące, uważam interpretacje zależności i nadawanie im nazw w oparciu o pojedyncze zachowania czy cechy, bez wstępnego przyjęcia kryteriów potencjalnie charakteryzujących (przykłady: „destruktywna nadmierna zależność, „niegodni zaufania, raniący”, s. 146). W podobny sposób interpretowano prestiż społeczny uczniów. Subiektywność, o której ponownie wspomina Habilitantka, określając sposób jego oceny („[...]również subiektywne oceny studentów, którzy przyglądali się relacjom podczas odbywania warsztatów metodycznych w szkole”), nie pozwala na uzyskanie rzetelnych i trafnych wyników. W oparciu o dane jakościowe, pochodzące m.in. z obserwacji, Pani Doktor wysuwa wnioski o związkach, istotności uwarunkowań (s. 155, 157), niestety takie wnioski nie mogą być uznane za wiarygodne.

Nie mogę zaakceptować stwierdzeń, które przypisują ASD status choroby (s. 173) i uproszczeń w charakterystyce właściwości tych osób.

Część podsumowująca

Nie zawiera oczekiwanych w pracach awansowych elementów, jak podjęcie dyskusji z wynikami innych badań, pokazującej w jakiej mierze rezultaty własnych dociekań problematyki przyczyniły się do jej poszerzenia oraz zweryfikowania, czy określenie niedostatków badań własnych i wskazanie implikacji dla kolejnych badań.

Uważam, że ze względu na liczne poważne błędy i niedostatki metodologiczne oraz koncepcyjne praca nie może być uznana za osiągnięcie o znaczącym wkładzie dla pedagogiki.

Ocena pozostałych osiągnięć i aktywności naukowej

Publikacje

Zakres dorobku przedstawionego do oceny w postępowaniu habilitacyjnym jest stosunkowo niewielki (uwzględniam dorobek, który powstał po doktoracie, w latach 2007-2021; brak prac po roku 2021). Składają się na niego dwie książki, w tym oceniona wcześniej autorska monografia, oraz druga, w której Habilitantka jest Autorką czterech rozdziałów i współautorką jednego (wskazany w Autoreferacie wkład wynosi 70%, podany w wykazie dorobku – 58%). Dorobek Pani Doktor to ponadto 9 artykułów opublikowanych w czasopismach (w tym 6 w jednym czasopiśmie - Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Pedagogika) i 20 rozdziałów w pracach zbiorowych.

W swoim autoreferacie Habilitantka nie dokonuje uporządkowania dorobku według określonych obszarów tematycznych pokazujących Jej naukowe zainteresowania. Autoreferat ma charakter sprawozdawczy i w dużym zakresie zawiera opis składający się z fragmentów zaczerpniętych z monografii. Trudno jest dokonać określonej systematyzacji artykułów i rozdziałów z prac zbiorowych, które Habilitantka załącza w swojej dokumentacji, ale też nie sposób wskazać na obszary czy zagadnienia gruntownie rozpoznane. Poważnym niedostatkim prac składających się na dorobek naukowy Pani Doktor jest paradoksalnie różnorodność problematyki, ale też w dużej mierze jej powierzchowność, a nawet powtarzalność.

Szczegółowa analiza przedstawionych do oceny prac skłania do sformułowania wielu zastrzeżeń odnoszących się do ich warstwy poznawczej i poprawności metodologicznej. Przedstawiam je poniżej:

1. Niesystematyczność i powierzchowność w prezentowaniu problemów w określonym obszarze. Zakres zagadnień, które są podejmowane przez Habilitantkę jest niezwykle szeroki, niestety z tendencją do ich „wybierania” z pewnej całości i dzielenia na artykuły (*Styl życia*

dzieci w wieku wczesnoszkolnym a ich kondycja fizyczna i Zdrowy styl życia w kontekście rozwoju dziecka w wieku wczesnoszkolnym, Ways of spending time after school (recreation) in the eyes of adolescents before the age of fifteen, Organization of free time for primary and secondary school students). Rozumiem, że ograniczenia proceduralne czasopism czy prac zbiorowych nie pozwalają na szerokie rozwinięcie tematu, jednak taka fragmentaryczność nie sprzyja wartości poznawczej opracowań.

Brakuje pogłębionego rozpoznania problemów w oparciu o literaturę przedmiotu. Analizy zagadnień są wybiórcze i nieoparte na systematycznym przeglądzie prac innych autorów, np. zagadnienie postaw społecznych (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 11, 12).

Wobec faktu stosunkowo szerokiego i wnikliwego rozpoznania przez badaczy określonych zagadnień, trudno jest mi uznać wartość poznawczą pewnych opisów, jak np. dotyczącego rodzinnych uwarunkowań rozwoju dziecka (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 20 i n.). Przytoczone tutaj treści, oparte na starszej literaturze, mają w znacznej mierze charakter podstawowy dla tego złożonego zagadnienia. Trudno jest mi też dostrzec wartość poznawczą wynikającą z drobiazgowych opisów organizacji polskiego systemu kształcenia, roli nauczyciela wspierającego, specjalnych potrzeb edukacyjnych, zaczerpniętych z aktów prawnych, które to opisy powtarzają się w publikacjach, np. artykuły *Klasa integracyjna jako wyjątkowa grupa społeczna w systemie edukacyjnym (mniejsze zło?)* oraz rozdział w autorskiej monografii (s. 29 i n.).

2. Zauważalna jest tendencja do formułowania uproszczeń, np. w interpretacji psychospołecznego kontekstu niepełnosprawności (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 9, 15, 16), sytuacji rodziców z dzieckiem z niepełnosprawnością (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 32, pierwszy akapit), oceny konsekwencji zaburzeń (ADHD, *Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 87), opisie procesu wypalenia zawodowego nauczycieli (*Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 5 i n.), ale też podawanie wniosków bez opatrzenia ich przypisami (np. *Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 24, 25, 29, 30). Przykładem jest opis funkcjonowania „człowieka z uszkodzeniem słuchu” zawarty w artykule *Social Media jako alternatywna forma komunikacji społecznej dla osób z dysfunkcją narządu słuchu*, pozbawiony refleksji na temat różnorodności potrzeb, ograniczeń i możliwości, oparty na jednym materiale źródłowym z 1976 roku (s. 33).

3. Niemal nieobecne odniesienie do literatury obcej. Takie odniesienie jest w moim przekonaniu podstawowe dla poznania i zrozumienia współczesnych tendencji w edukacji, w tym osób z niepełnosprawnościami. Wskazany tutaj niedostatek dotyczy również prac przygotowanych przez Habilitantkę w języku angielskim.

4. Korzystanie w znacznym zakresie ze starszych prac, z lat 80-tych, 90-tych, z niemal nieobecnymi publikacjami wydanymi po 2015 roku. Trudno to zaakceptować, zwłaszcza w sytuacji, kiedy Habilitantka sięga do starszych opracowań formułując wnioski ważne dla praktyki edukacyjnej i dla rzeczywistości współczesnej szkoły (np. publikacje z lat 80-tych w pracach *Ways of spending time after school (recreation) in the eyes of adolescents before the age of fifteen* czy *Organization of free time for primary and secondary school students*). Podobnie kiedy opisuje tendencje w zakresie społecznych postaw czy ich determinantów (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*). Nie mogę się również zgodzić ze stwierdzeniem, że w 2019 roku najnowszych ustaleń definicyjnych w zakresie niepełnosprawności intelektualnej dostarcza podręcznik z roku 2003, w którym zresztą uznanym terminem było jeszcze upośledzenie umysłowe (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 13). W roku 2019 nie obowiązywał też DSM-IV, na który Habilitantka powołuje się podając kryteria zespołu nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 86).

Liczne cytowania z „drugiej ręki.”

5. Brak konceptualizacji badań własnych i dyskusji wyników, która pokazywałaby ich znaczenie w kontekście dotychczas zebranych dowodów (w istocie dotyczy to wszystkich artykułów przedstawiających wyniki badań własnych). Niedookreślenie sposobu rozumienia zmiennych w badaniach własnych, brak wskaźników, np. patriotyzmu w pracy *The patriotism of Polish youth of the 21st century*). Dowolność rozumienia pojęć i koncepcji, które mają ugruntowanie w literaturze przedmiotu, np. Habilitantka pisze o czynnikach determinujących wypalenie zawodowe: „Poziom satysfakcji z wykonywanej pracy, uzyskiwany przez nauczycieli, pozostaje także w pozytywnym związku z biologicznie determinowanymi cechami ich osobowości, takimi jak ekstrawersja i ruchliwość zachowania (pojmowana jako cecha temperamentu).” (*Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 6).

6. Brak podstawowych elementów procesu badawczego, tj. wyczerpującego opisu narzędzi badawczych (włącznie z ich autorstwem), procedury badań (włącznie z informacją, kto je realizował), charakterystyki grupy (w istocie dotyczy to wszystkich artykułów przedstawiających wyniki badań własnych oraz rozdziału w książce: *Akceptacja i adaptacja*

społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi, s. 80, 87). Jedne z badań, zważywszy na charakter pytań kierowanych do uczniów, budzą wątpliwości etyczne (*Aggression towards disabled children and youth in their peer environment*).

7. Ograniczenie terenu badań do pojedynczych placówek edukacyjnych na terenie Bydgoszczy lub wybranych miast (*Styl życia dzieci w wieku wczesnoszkolnym a ich kondycja fizyczna; Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych; Miejsce telewizji w życiu dziecka w wieku wczesnoszkolnym*).

W pięciu przypadkach badania zrealizowano w ZS nr 19, w którym pracuje Pani Doktor. Żadne z badań opisanych przez Habilitantkę nie miało zasięgu ogólnopolskiego. Taki sposób organizacji rzutuje na reprezentatywność badanych grup. Zaskakująca jest dla mnie procedura zbierania materiału nt. empatii i wypalenia zawodowego nauczycieli w toku „ewaluacji wewnętrznej w Gminie Osielsko w powiecie bydgoskim” (*Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 7).

8. Korzystanie z badań zrealizowanych przez studentów (*Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w relacji z uczniem i jego rodzicami; Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych; Miejsce telewizji w życiu dziecka w wieku wczesnoszkolnym; Świadomość językowa uczniów klas trzecich szkoły podstawowej*). W takich przypadkach są wątpliwości związane z autorstwem tematu badań (niejednokrotnie wynika on z zainteresowań samych studentów), przygotowaniem narzędzi, trudem ich realizacji i opracowania wyników. Jedynie w niektórych artykułach Pani Doktor wskazuje na swój wkład (dotyczy to prac publikowanych w Zeszytach Naukowych Wyższej Szkoły Humanitas, Pedagogika, m.in. *Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych; Expectations of parents towards school in the context of responsibility for the upbringing and educational achievements of the child*).

9. Stosowanie terminologii i sformułowań nieakceptowanych na gruncie współczesnej pedagogiki i - szerzej - nauk społecznych: „upośledzenie intelektualne” (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 80), uczniowie „cierpiący z powodu choroby” (w odniesieniu do uczniów z niepełnosprawnością, *Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w relacji z uczniem i jego rodzicami*), „dziecko kalekie”, „widoczne kalectwo”, „stan ich kalectwa”, „inwalidztwo”, „ludzie ciężko poszkodowani na zdrowiu” (*Kreatywność a samoocena...*, s. 168, 169).

Nieuprawnione zamienne stosowanie pojęć i terminów, które mają ściśle określone znaczenia na gruncie pedagogiki i nauk społecznych, np. choroba-niepełnosprawność (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 7, 13, 29, 44, 47); zintegrowane nauczanie – nauczanie integracyjne (*Nauczyciel i dziecko niepełnosprawne w przestrzeni edukacyjnej - niebezpieczeństwa i korzyści związane z nauczaniem integracyjnym*, b.s.); zespół zaburzeń (nt. ADHD: „Kiedyś mówiono o nich - niespokojne, nadpobudliwe i nerwowe, nie podejrzewając, że ich krnąbrność jest wynikiem choroby”, *Prawo do nauki dzieci z zespołem hiperkinetycznym i zaburzeniami zachowania*, s. 1).

Nieprecyzyjność sformułowań:

- „w miarę normalnego funkcjonowania” (*Klasa integracyjna jako wyjątkowa grupa społeczna w systemie edukacyjnym*);

- w odniesieniu do uzyskanych wyników: „Ten wizerunek jest spójny [z czym?] w świetle przedstawionych założeń teoretycznych” (*Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w relacji z uczniem i jego rodzicami*)

- „niedyspozycje zdrowotne jednostki”; „kwestia społeczna osób niepełnosprawnych”, „przychylnie spojrzenie poznawcze”; „ludzie odmiennie funkcjonujący w społeczeństwie”, „zachowania nienormatywne”, „dzisiejsze społeczeństwo domaga się”, „w miarę normalne funkcjonowanie”, „Skrajną formą rozwoju typowego, prawidłowego, jest rozwój atypowy, nie dający się uśrednić żadnymi regułami”, „porażenie mózgowe czy fizyczne” (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 7, 9, 12, 13, 16, 39, 40, 60, 80).

- „Tym samym uzyskane w toku postępowania badawczego wyniki znajdują potwierdzenie w wysuwanych przez znanych w świecie psychologii badaczy tezy zakładające determinowanie niskiego stopnia wypalenia zawodowego nauczycieli występującym u nich wysokim poziomem empatii.” (*Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 10)

- „Społeczeństwo – ustami uczonych i nieuczonych – oddaje cześć abstrakcyjnej wizji nauczycielstwa, by zaraz z tym samym zapałem krytykować, napominać, ośmieszać rzeczywistych nosicieli tej roli zawodowej”; „Dla ucznia niepełnosprawnego klasa integracyjna jest często obok rodziny jedyną strukturą społeczną, ujawniającą świat ludzkich wartości. Wyzwala czynniki społeczno-kulturowe wyznaczające jego zachowania w kontaktach rówieśniczych.” (*Nauczyciel w szkole integracyjnej - oczekiwania a rzeczywistość*, s. 2)

- „Słabo wykształcone, sfrustrowane, uwikłane w tysiące niepowodzeń wracają do swoich domów, gdzie zabierają się za kształtowanie własnych dzieci” (nt. osób z ADHD, *Prawo do nauki dzieci z zespołem hiperkinetycznym i zaburzeniami zachowania*, s. 7).

Używanie błędnych terminów i stwierdzeń:

„orzeczenie o specjalnych potrzebach edukacyjnych” zamiast orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 43)

„W świetle polskiego prawa uczniem niepełnosprawnym jest osoba posiadająca orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wydane przez zespół orzekający działający w poradni(...), z uwagi na jeden z rodzajów niepełnosprawności.” (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 44) – sądzę, że zostały tutaj pomieszczone dwie kwestie: 1) orzecznictwo dla celów pozarentowych oraz 2) orzecznictwo dla celów edukacyjnych.

„Zarówno dziecko, jak i jego rodzice mogą liczyć dodatkowo na interwencję pedagogiczną ze strony nauczyciela i specjalistów(...) ustalając wspólny indywidualny dla każdego dziecka program terapeutyczny (IPET). Są to zaplanowane działania(...) uzgodnione na podstawie(...) opinii z poradni psychologiczno-pedagogicznej.” (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*). Podstawą przygotowania IPET są informacje zawarte w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego.

11. Nieuprawnione wnioskowanie o różnicach czy związkach między zmiennymi, nieoparte na wynikach testów statystycznych (*Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej w relacji z uczniem i jego rodzicami; Styl życia dzieci w wieku wczesnoszkolnym a ich kondycja fizyczna; Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych; Ways of spending time after school (recreation) in the eyes of adolescents before the age of fifteen; Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli; Social Media jako alternatywna forma komunikacji społecznej dla osób z dysfunkcją narządu słuchu*).

Niemożliwe do weryfikacji, w kontekście przeprowadzonych badań, wnioskowanie o determinacji, np. w artykule *Styl życia dzieci w wieku wczesnoszkolnym a ich kondycja fizyczna*, w którym nie kontrolowano wielu zmiennych mających potencjalne znaczenie dla kondycji dzieci, oraz o wpływie, np. w rozdziale z książki *Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi* (s. 83), gdzie ma być sprawdzone „jaki wpływ na postawę uczniów z niepełnosprawnością umysłową ma wspólne kształcenie z osobami intelektualnie pełnosprawnymi.” W pracy *Kreatywność a samoocena...* Pani Doktor sprawdzała determinantę samooceny dzieci w postaci metody pedagogiki zabawy. Nie wiemy jednak, jaki był jej poziom wyjściowy, czy też na czym polegały konkretne działania realizowane w ramach metody.

W badaniach eksperymentalnych nieuwzględnianie faktu zróżnicowania grup w kluczowych zakresach (*Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych; Świadomość językowa uczniów klas trzecich szkoły podstawowej*), brak dokładnego opisu przebiegu procedury eksperymentalnej (ze wskazaniem na czynniki kluczowe) (np. *Świadomość językowa uczniów klas trzecich szkoły podstawowej*).

Nielogiczność założeń, np. Habilitantka pisze: „Uzyskany w ten sposób materiał empiryczny został zróżnicowany pod względem płci, wieku i stażu pracy.”, a następnie: „Zdecydowaną większość (75% badanych) stanowiły kobiety.” (*Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 7).

12. Tendencja do formułowania subiektywnych ocen i opinii, ale też wniosków merytorycznych, bez odwoływania się do źródeł potwierdzających ich zasadność, opartych na badaniach empirycznych czy systematycznych analizach zagadnień (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi: wybrane zagadnienia*, s. 55, 57; *Klasa integracyjna jako wyjątkowa grupa społeczna w systemie edukacyjnym (mniejsze zło?)*, b.s.; *Empatia a wypalenie zawodowe nauczycieli*, s. 5; *Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 11; *Nauczyciel w szkole integracyjnej - oczekiwania a rzeczywistość*, s. 2).

Na przykład zaskakujący jest dla mnie następujący wniosek Habilitantki, który poprzedza wypunktowanie 25 aktów prawnych: „Polska opowiada się za wyrównaniem szans osób niepełnosprawnych, ale wciąż jeszcze nie posiada sprawnie działającego systemu edukacji” (*Akceptacja i adaptacja społeczna dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi*, s. 40), nieopatrzony żadnym przypisem.

13. Niestaranność w przedstawianiu badań własnych, np. odniesienie do hipotezy, która nie była wcześniej sformułowana (*The patriotism of Polish youth of the 21st century*, s. 347), brak stosownych ilustracji obrazujących zapowiadane wyniki (z pomiaru 2 w eksperymencie opisanym w pracy *Techniki plastyczne stosowane przez nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej jako czynnik determinujący poziom jakości pisma uczniów klas pierwszych*).

Wskaźniki cytowań

Łączna liczba cytowań (bez autocytowań) w bazie WoS wynosi 0, Scopus 0, Google Scholar 3.

Udział w projektach badawczych

2022 Ministerstwo Edukacji i Nauki, program „Nauka dla Społeczeństwa” nr projektu NdS/548429/2022/2022, Efektywność przyswajania wiedzy, a jakość powietrza wewnętrznego w szkołach, realizator: Politechnika Świętokrzyska (w toku realizacji) – wskazano na rolę. W Autoreferacie Habilitantka pisze: „Opracowałam podstawy teoretyczne i metodologiczne do badań eksperymentalnych, których celem było ustalenie zależności między zamontowaniem oczyszczacza powietrza Airdog a ujawnioną przez uczniów wysokością poziomu elementarnych mechanizmów pracy mózgu. Uczestniczyłam także w procesie tworzenia narzędzi badawczych umożliwiających weryfikację postawionych hipotez.” W Wykazie osiągnięć pojawiają się informacje: „samodzielne opracowanie podstaw teoretycznych i metodologicznych do badań eksperymentalnych, których celem było ustalenie zależności między zamontowaniem oczyszczacza powietrza Airdog a ujawnioną przez uczniów wysokością poziomu elementarnych mechanizmów pracy mózgu oraz współtworzenie narzędzi badawczych umożliwiających weryfikację postawionych hipotez (wraz z dr hab. Haliną Guzy Steinke i mgr Joanną Bracikowską)” oraz „Jako podwykonawca (wraz z dr hab. Haliną Guzy Steinke i mgr Joanną Bracikowską) opracowałam podstawy teoretyczne i metodologię do badań.”

Udział w konferencjach oraz organizacji konferencji naukowych

Zgodnie z Wykazem osiągnięć Pani Doktor brała udział w 12 konferencjach w Polsce. Siedem z nich to spotkania cykliczne (Tatrzańskie Sympozjum Naukowe) – organizator nie został podany. W 11 wygłosiła referat (komunikat z badań?), w trakcie jednej brała udział w dyskusji. Dwukrotnie była Członkiem komitetu organizacyjnego konferencji organizowanej na UKW w Bydgoszczy, raz członkiem komitetu organizacyjnego seminarium organizowanego we współpracy ze studentami.

Staż w polskich i zagranicznych ośrodkach naukowych

Brak.

Członkostwo w międzynarodowych lub krajowych organizacjach

Członek Zespołu Pedagogiki Społecznej przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN.

Udział w zespołach oceniających wnioski o finansowanie badań

Brak.

Recenzje w czasopismach

Brak.

Współpraca z otoczeniem społecznym i gospodarczym

Z Wykazu osiągnięć: „11.02.2007 - udział w spotkaniu Opiniodawczo - Doradczej Rady Naukowej przy Rzeczniku Praw Dziecka - prezentacja stanowiska Katedry Pedagogiki Społecznej dotyczącego poprawy sytuacji dzieci niepełnosprawnych w Polsce - prezentacja multimedialna obrazująca zaangażowanie studentów pracy socjalnej UKW w asystenturę uczniów niepełnosprawnych Integracyjnej Szkoły Podstawowej nr 25 w Bydgoszczy w ramach warsztatu specjalistycznego.” oraz „Członek uczelnianej Komisji ds. Promocji i Współpracy ze Środowiskiem od roku akademickiego 2020-2021, 2021 – 2022, 2023 – 2024.”

Działalność dydaktyczna

Habilitantka nie podaje informacji, czy pełniła funkcję promotora pomocniczego. Pod Jej kierunkiem powstały 192 prace dyplomowe.

Wniosek końcowy

Podsumowując dorobek naukowy Pani Doktor stwierdzam, że nie wnosi on istotnych dla pedagogiki osiągnięć. Nie można go uznać za spójny, nowatorski, osadzony koncepcyjnie w kluczowych i współczesnych dla tej dyscypliny tendencjach oraz przyczyniający się do jej rozwoju, tak na gruncie teoretycznym, jak i praktycznym. Stwierdzam w nim liczne braki i błędy, w tym na poziomie koncepcyjnym oraz realizacyjnym w warstwie metodologicznej.

W oparciu o dokonaną ocenę monografii stanowiącej podstawę ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego oraz pozostały dorobek, w tym naukowy, popularyzatorski i organizacyjny Pani dr Izabeli Plieth-Kalinowskiej, stwierdzam, że nie spełnia on w wystarczającej mierze warunków nadania stopnia doktora habilitowanego określonych w ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku - Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce.

